

KATARZYNA ŚLEBARSKA

Uniwersytet Śląski w Katowicach

PROBLEM BEZROBOCIA W OBLICZU MASOWEJ EMIGRACJI ZAROBKOWEJ¹

Bezrobocie traktowane jest jako jeden z nieodłącznych elementów gospodarki rynkowej. Stało się ono kluczowym oraz dotkliwym problemem szczególnie w gospodarkach, które przeszły proces transformacji systemowej. Właśnie w krajach postkomunistycznych, m.in. w Polsce zaobserwować można najwyższą stopę bezrobocia w porównaniu z innymi państwami należącymi do Unii Europejskiej².

W społeczeństwach socjalistycznych indoktrynacja haseł określających pracę jako najwyższe dobro i obowiązek każdego obywatela, czyniła zatrudnienie ważnym elementem życia. Z drugiej jednak strony kształtująca przekonanie o „naturalizacji zatrudnienia” pewność płatnego etatu prowadziła niejednokrotnie do poczucia bezsensu pracy oraz upadku pracowniczego morale³. Abstrahując od psychospołecznego aspektu tego zagadnienia, każdy jednak miał możliwość podjęcia czynności zarobkowych. Dlatego też proces przekształceń strukturalnych postawił wiele osób w obliczu diametralnie różnej, nowej sytuacji życiowej, mianowicie jawnego bezrobocia⁴. Brak zatrudnienia oraz wiążące się z nim konsekwencje wykreowały nową rolę społeczną, jaką stała się rola osoby bezrobotnej.

W celu scharakteryzowania osoby bezrobotnej oraz pełnionej przez nią roli warto odnieść się do ustawowo przyjętej definicji, według której za bezrobotnych uważa się „osoby niezatrudnione i niewykonujące innej pracy zarobkowej, zdolne i gotowe do podjęcia zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, nieuczące się w szkole, zarejestrowane we właściwym dla miejsca zameldowania powiatowym urzędzie pracy oraz poszukujące zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej (...)”⁵. Wszystkie osoby spełniające przytoczone kryteria mogą zostać zarejestrowane w urzędzie pracy, a więc uzyskać status osoby bezrobotnej, tworząc tzw.

¹ Artykuł powstał w ramach projektu finansowanego przez grant Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr 106 056 32/3804.

² Por. B. Ptaszyska, *Transformacja systemowa a transformacyjne bezrobocie strukturalne w Polsce*, Poznań 2006, s. 11.

³ Por. K. Skarżyska, W. Daab, *Opinie Polaków na temat bezrobocia*, w: *Człowiek w procesie przemian gospodarczych*, red. Z. Ratajczak, Katowice 1993, s. 68-69.

⁴ Por. M. Pietras, J. Buchta, *Percepcja bezrobocia wśród młodzieży przygotowującej się do podjęcia pierwszej pracy*, w: *Człowiek w procesie przemian gospodarczych...*, s. 83.

⁵ Ustawa z dnia 20 IV 2004 r o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, obowiązująca od 1 VI 2004 r.; Dz.U. z 2004 r. Nr 99, poz. 1001 z późniejszymi zmianami.

bezrobocie rejestrowane, stanowiące podstawowe źródło informacji o bezrobociu w Polsce.

Dokonując charakterystyki tego problemu, należy zwrócić uwagę na znaczne zróżnicowanie geograficzne w obrębie rozważanego zjawiska. Pomimo iż całkowita stopa bezrobocia w kraju wynosi obecnie poniżej 12%, są jednak województwa, na przykład warmińsko-mazurskie, zachodnio-pomorskie, w których odsetek osób zarejestrowanych w urzędzie pracy zbliża się do 20%. W innych z kolei, jak małopolskie czy śląskie, stopa bezrobocia waha się w granicy 9%. Procentowy rozkład osób pozostających bez pracy zależy najczęściej od sytuacji gospodarczej danego regionu. Największe bezrobocie nadal odnotowuje się na tzw. terenach popogorowskich, gdzie następstwa procesu likwidacji PGR przyczyniły się do zmian w strukturze i poziomie zatrudnienia, w rezultacie zaś wielkości bezrobocia.

Brak pracy określany jest najczęściej jako sytuacja kosztorna. Bezrobotni bowiem skupiają się przede wszystkim na negatywnych stronach rozważanego zjawiska, wymieniając m.in. zubożenie materialne, ograniczenia rozwojowe oraz pogorszenie się poczucia własnej wartości. Rozpatrując zjawisko bezrobocia, można zatem stwierdzić, że dotyka ono wielu sfer życia człowieka, najczęściej pogarszając je coraz bardziej, w miarę wydłużającego się okresu pozostawania bez pracy. Sytuacja bezrobocia pociąga zatem za sobą negatywne konsekwencje, wśród których wyodrębnić można przede wszystkim obniżenie poziomu materialnego, stabilizacji życiowej, a także poczucie niższości i braku kompetencji⁶. Takie zmiany są trudne do zaakceptowania zwłaszcza przez osoby, które wysoko ceniły swoją pracę, często kosztem życia prywatnego, a także przez osoby, które ze względu na dotychczasowe niskie wynagrodzenie nie mają oszczędności, z których mogłyby skorzystać, bowiem narzucane przez sytuację bezrobocia ograniczenia nadwyrężają mocno niezależność podmiotu. Negatywne skutki braku pracy narastają wraz z przedłużającym się czasem pozostawania bez zatrudnienia, przyczyniając się niejednokrotnie do zaburzeń w rozwoju emocjonalnym i społecznym, powodować mogą także odczuwanie lęku, depresję, a także obniżoną samoocenę⁷.

Osoby dotknięte brakiem zatrudnienia mogą różnie reagować na sytuację, w jakiej się znalazły. Różnice w ocenie własnego położenia zależą od stopnia pogorszenia się lub utraty cenionych wartości spowodowanych brakiem pracy. Wartości zagrożone przez sytuację bezrobocia to najczęściej materialne podstawy egzystencji; zdrowie i dobre samopoczucie; prestiż, szacunek i kontakty społeczne; rozwój, samorealizacja; poczucie niezależności i kontroli nad własnym życiem; samoocena; poczucie bezpieczeństwa oraz stabilności życiowej⁸. Można przypuszczać, iż osoba bezrobotna, która pobiera zasiłek a ponadto czerpie dochody z nielegalnej, tzw. pracy na czarno, może bardziej pozytywnie oceniać sytuację bezrobocia, niż

⁶ S. Retowski, *Psychologiczne korelaty długotrwałego bezrobocia*, Przegląd Psychologiczny 38, 1/2 (1995), s. 156-158.

⁷ Por. M. Pietras, J. Buchta, *Percepcja bezrobocia wśród młodzieży...*, s. 83-84, 89-90.

⁸ Por. A. Chudzicka-Czupała, *Bezrobocie. Różne oblicza wsparcia*, Katowice 2004, s. 23-24.

osoba, która utrzymuje się tylko z zasiłku, a znalezienie pracy, legalnej lub nielegalnej, sprawia jej dużą trudność.

Zarówno zjawisko bezrobocia, jak i sposób jego doświadczania oraz ewaluacji są pod wieloma względami zróżnicowane. Derbis⁹ wskazuje na trzy rodzaje postaw osób pozostających bez pracy, mianowicie rezygnację, przystosowanie oraz nierealistyczny optymizm. Jednostkom zrezygnowanym brakuje poczucia bezpieczeństwa oraz nadziei, dotyczącej zarówno własnych osiągnięć życiowych, jak też wolnego czasu i satysfakcjonujących relacji ze znajomymi. Przystosowani czują się stosunkowo bezpiecznie, radząc sobie najczęściej emocjonalnie z sytuacją braku pracy. Brak im jednak nadziei. Odmienną charakterystykę posiadają nierealistyczni optymiści, którzy przejawiając niskie poczucie bezpieczeństwa, bazują głównie na wygórowanym poziomie nadziei. Konstruowanie nierealistycznie optymistycznych oczekiwań chroni ich przed popadaniem w rezygnację.

Ważnym aspektem sposobu spostrzegania bezrobocia, jak też oceny jego konsekwencji, jest m.in. orientacja społeczna jednostek dotkniętych brakiem pracy¹⁰. Współczesny świat zdecydowanie akcentuje wartości indywidualistyczne, rodzi rywalizację, głosi odpowiedzialność za siebie oraz propaguje samodzielność i zaradność. W takiej rzeczywistości jednostka ceniąca wartości kolektywistyczne może czuć się zagubiona, a przez to trudności napotymane przez nią w codziennym życiu mogą budzić frustrację. Osoba taka może skupiać się przede wszystkim na negatywnych konsekwencjach bezrobocia. Wyolbrzymiając negatywy może popadać w coraz większy pesymizm i apatię, a przez to obniżać własne zdolności zaradcze.

Rozpatrując problem bezrobocia warto zatem obrać kilka perspektyw, które pozwolą uzyskać szerszy jego ogląd. Sporne wydaje się zagadnienie kosztów wynikających z egzystowania w społecznej przestrzeni bezrobocia, przede wszystkim zaś jednostronne traktowanie sytuacji braku zatrudnienia jako definitywnie negatywnej i deprymującej podmiot. Dokonując ewaluacji konsekwencji wynikających z funkcjonowania bez zatrudnienia wyróżnić można zarówno negatywne jak i bardziej pozytywne aspekty. Warto jednak pamiętać, że obiektywna charakterystyka przestrzeni bezrobocia styka się z subiektywnymi odczuciami egzystujących w niej osób, które w przeważającej części nastawione są negatywnie. Niezależnie, czy przejawiają one postawę roszczeniową wobec społeczeństwa, dokonują zewnętrznej atrybucji przyczyn, załamują się, czy też starają się zaadaptować i przyzwyczaić do istniejącej sytuacji, oceniają własne bezrobocie jako nieszczęście, krzywdę, bądź niesprawiedliwość. Ponadto bezrobocie stanowi zazwyczaj niechcianą i nieoczekiwaną sytuację. Brak pracy staje się zatem przyczyną zaburzenia równowagi między osobą i otoczeniem, często także obniża ogólny dobrostan człowieka, m.in. poprzez zmniejszenie możliwości zaspokajania potrzeb.

⁹ R. Derbis, *Różnice w doświadczaniu braku pracy*, w: *Człowiek w społecznej przestrzeni bezrobocia*, red. T. Chirkowska-Smolak, A. Chudzicka, Poznań 2004, s. 26-28.

¹⁰ Por. K. Skarżyska, W. Daab, *Opinie Polaków na temat bezrobocia...*, s. 69.

Sposób ewaluacji zjawiska bezrobocia oraz osób pozostających bez zatrudnienia podlega w znacznej mierze perspektywie społecznej. Skarżyńska i Daab¹¹ dokonują przeglądu 2 przeciwstawnych koncepcji: 1. teorii spostrzeganej rywalizacji oraz 2. teorii identyfikacji. W myśl pierwszej z nich (teoria spostrzeganej rywalizacji) wraz ze wzrostem bezrobocia zwiększa się wprost proporcjonalnie ryzyko utraty pracy, dlatego też bezrobotni uznawani są przez posiadających pracę za osoby nadmiernie wykorzystujące środki pomocowe, w następstwie czego potencjalnym bezrobotnym nie będzie dane z nich skorzystać. Jednostki znajdujące się bez zatrudnienia spostrzegane są jako mało zmotywowane, nisko wykwalifikowane oraz najczęściej także nieuczciwe. Opozycyjną teorię do spostrzeganej rywalizacji stanowi teoria identyfikacji zakładająca, iż wraz z powiększającym się ogólnym bezrobociem poprawia się wizerunek osób pozostających bez pracy. Nagłaśnianie przez massmedia pogłębiającego się problemu kształtuje postawy społeczeństwa i sprawia, że przyczyny bezrobocia nie spostrzega się już w cechach osobowych bezrobotnych lecz w sytuacji zewnętrznej.

Obserwując wahania rozmiaru bezrobocia w Polsce po 1990 r. zauważyć można, że przez długi czas bezrobotni spostrzegani byli jako ucieleśnienie wszelkich niepożądanych cech, które mogą wystąpić u złego pracownika. W miarę narastania zjawiska, brak pracy dotykał coraz większą część społeczeństwa, paralelnie zmieniały się także przejawiane postawy i posiadane opinie na ten temat. Ustosunkowanie się społeczeństwa wobec rozważanego problemu zależy bowiem w dużej mierze od perspektywy dokonywania oceny. Rozrastająca się skala zjawiska w naturalny sposób zawęży liczbę tzw. neutralnych obserwatorów, poszerzając tym samym grono obserwatorów zaangażowanych, obejmujące osoby bezrobotne, antycypujące możliwe trudności w znalezieniu pracy, lub też związane z jednostkami pozostającymi bez zatrudnienia (rodzina, bliscy znajomi)¹². Można zatem stwierdzić, że wobec zachodzących zmian w rozmiarze zjawiska osoby pozostające bez pracy spostrzegane są w bardziej pozytywnym świetle. Mimo iż obecna stopa bezrobocia znacznie spadła w stosunku do lat poprzednich, postawy społeczeństwa są nadal bardziej przychylnie osobom bezrobotnym.

Jak wskazują dostępne statystyki, rozmiar bezrobocia w Polsce ulega ciągłym wahaniom, w zależności od bieżących wydarzeń. Akces do Unii Europejskiej sprawił, iż od 2004 r. część gospodarstw rolnych korzysta z coraz bardziej dostępnych programów subsydiarnych. Powszechnie znaną formą stały się subwencje unijne. Możliwość otrzymania dotacji sprzyja rozwojowi przemysłu przetwórczego. Dodatkowe korzystne warunki, jak na przykład lokalizacja (wokół wielkich miast), przyczyniły się do rozwoju niektórych terenów rolniczych (m.in. Wielkopolska). Relatywnie niską stopą bezrobocia charakteryzują się przede wszystkim regiony rozwinięte przemysłowo, m.in. Śląsk. Wydaje się naturalne, iż za industrializacją podążają większe możliwości znajdujące swoje odbicie w większej ilości dostęp-

¹¹ Tamże, s. 80.

¹² Tamże, s. 69-70.

nych miejsc pracy. Tereny uprzemysłowione są zazwyczaj relatywnie bogatsze, co sprzyja nowym inwestycjom, jak na przykład budowa Parku Przemysłowego w Katowicach, w ramach projektu „Euro-Centrum”. Kondycja poszczególnych miast pod kątem zasobów oraz kosztów pracy, rynku zbytu, infrastruktury gospodarczej i społecznej, czy stanu dróg przekłada się na ogólną atrakcyjność inwestycyjną poszczególnych województw, jak np. województwo śląskie, czy mazowieckie, co z kolei ma swoje odzwierciedlenie m.in. w obniżającej się stopie bezrobocia na danym obszarze. Zatem, im większa miejscowość i bardziej uprzemysłowiony region, tym łatwiej jest znaleźć zarówno stałe miejsce zatrudnienia, jak też dorywcze zajęcie.

Na skalę zjawiska bezrobocia w Polsce znaczący wpływ posiada w ostatnim czasie masowa emigracja zarobkowa ludności polskiej, uwidaczniająca się przede wszystkim na przełomie 2007 oraz 2008 r., która w dużej mierze przyczyniła się do obniżenia stopy bezrobocia w kraju. Członkostwo w Zjednoczonej Europie ułatwiło Polakom dostęp do rynków pracy innych państw, co przyczyniło się z kolei do zarówno krótko- jak i długookresowego odpływu dotychczasowych, jak i potencjalnych pracowników z naszego kraju.

Zjawisko emigracji nie stanowi dla Polaków zupełnie nowej sytuacji. Poziom migracji polskiej do krajów Europy Zachodniej i Środkowej był wysoki również przed akcesją do państw Zjednoczonej Europy, jakkolwiek pobyt obywateli Polski w innych państwach nie zawsze był w pełni sformalizowany. Członkostwo w Unii Europejskiej, dzięki przepisom o swobodnym przepływie pracowników, umożliwiło podejmowanie legalnego zatrudnienia, ułatwiając tym samym legalizację pracy, jak i pobytu poza granicami kraju. Przyczyniło się tym samym do pojawienia się zjawiska jawnej emigracji, obejmującej nie tylko osoby do tej pory zatrudnione w innych krajach, ale także decydujące się na wyjazd i podjęcie pracy za granicą po raz pierwszy.

Zgodnie z podejściem ekonomicznym, zjawisko migracji jest ściśle związane z procesem globalizacji gospodarki światowej. Wolny przepływ osób stanowi wręcz jedno z fundamentalnych praw Unii Europejskiej, którego celem jest zagwarantowanie każdemu obywatelowi podejmowania suwerennej decyzji o miejscu zamieszkania, zatrudnienia, jak też podróżowania¹³. Wydaje się zatem, że prawne unormowanie przepisów dotyczących podjęcia pracy poza granicami ojczystego kraju stanowi rozwiązanie dotychczasowych problemów, z jakimi borykały się jednostki zdecydowane na emigrację. Wyjazd do innego państwa stanowi jednak bardzo złożony proces, rodzący także problemy natury psychospołecznej, na które niejednokrotnie emigrujące jednostki nie są przygotowane. Fazowy model procesu migracji¹⁴ zakłada pięć stadiów¹⁵, przez które przechodzi jednostka decydująca się na dłuższy wyjazd

¹³ Por. Raport Departamentu Analiz i Prognoz Ministerstwa Gospodarki, *Wpływ Emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski*, Warszawa, luty 2007, s. 6.

¹⁴ C. E. Sluzki, *Migration and family conflict*, Family Process 18, 4 (1979), s. 380-385.

¹⁵ Tamże, s. 380; C.E. Sluzki opisuje 5 etapowy proces migracyjny obejmujący: 1. Fazę preparacyjną; 2. Akt migracji (wyjazd); 3. Fazę nadkompensacji; 4. Fazę dekompensacji; 5. Fazę asymilacji (przystosowanie do życia w nowym kraju).

z kraju, z których każde posiada odrębną charakterystykę, obejmującą m.in. odmienne mechanizmy radzenia sobie, jak też różne rodzaje pojawiających się konfliktów.

Pierwsze stadium stanowi faza preparacyjna będąca prologiem do migracji i zaczyna się w momencie podjęcia pierwszych konkretnych ruchów organizacyjnych potwierdzających intencję wyjazdu, jak np. gromadzenie dokumentacji potrzebnej do uzyskania wize. Fазie tej towarzyszą częste „wzloty i upadki”, przejawiające się w naprzemiennych stanach krótkiej euforii oraz następujących po niej wątpliwościach. Bardzo ważną rolę w tym czasie odgrywają motywy wyjazdu, które mogą być zarówno negatywne (ucieczka od złej sytuacji życiowej), jak też pozytywne (poprawa warunków życiowych), bowiem rzutują one na indywidualne mechanizmy zaradcze w dalszych etapach.

Finalizacja podjętych w fazie preparacyjnej zamierzeń, a więc przeniesienie się do nowego miejsca zamieszkania, wprowadza jednostkę w drugą fazę migracji, jaką jest sam akt wyjazdu. Niektórzy wyjeżdżają z przeświadczeniem tymczasowości, podczas gdy inni definitywnie żegnają się z dotychczasowym życiem w kraju. Część emigrujących zakłada *a priori*, że kraj, do którego wyjeżdżają, jest właśnie docelowym miejscem osiedlenia się, pozostali natomiast biorą pod uwagę możliwość dalszego przemieszczanie się. Ostatecznie niektórzy decydują się na wyjazd dobrowolnie, inni natomiast są do tego zmuszeni.

Obserwując polskie trendy migracyjne w ostatnich latach, można przyjąć, iż mobilność jednostek jest w pewnym stopniu wymuszona. Decyzja o wyjeździe z kraju oparta jest najczęściej na przekonaniu o braku możliwości znalezienia lepszego rozwiązania, zaś kryterium ewaluacji własnej sytuacji jest przede wszystkim ocena rynku pracy, zagrożenia bezrobociem, jak też niewystarczające zarobki¹⁶. Emigracja staje się więc rozsądną alternatywą dla osób zawiedzionych posiadanymi warunkami egzystencjalnymi, głównie osób stojących w obliczu potencjalnego, jak też realnego braku zatrudnienia.

Pozytywna ewaluacja decyzji o wyjeździe zarobkowym wzmacniana jest zwłaszcza w pierwszych miesiącach po osiedleniu się w nowym kraju. Okres ten stanowi tzw. fazę nadkompensacji, obejmującą proces adaptacji kulturowej. W sposobie percepcji nowej rzeczywistości dokonuje się pewna selekcja powodująca, że jednostki skupiają się przede wszystkim na pozytywnych stronach wyjazdu. Jeśli warunki życia w nowym miejscu rzeczywiście odpowiadają wcześniejszym oczekiwaniom, stan ogólnego optymizmu może utrzymywać się dość długo. Jednak w miarę głębszego poznawania realiów codziennego życia, także w dotychczasowym sposobie odbioru własnej sytuacji dochodzi do zmian (faza dekompensacji, kryzysu). Osoba zaczyna dostrzegać również negatywne strony życia w nowym miejscu, odczuwa często tzw. szok kulturowy, zauważa piętrzące się wokół trudności. Pojawia się dodatkowo refleksja dotycząca sensu podjętej decyzji o emigracji, nowej pracy, czy utracie dotychczasowej sieci społecznej, jak rodzina, przyja-

¹⁶ Por. A. Radiukiewicz, *Emigracja zarobkowa Polaków do Irlandii*, Raport z badań przeprowadzonych przez Związek Biur Porad Obywatelskich, Warszawa, listopad 2006, s. 16.

ciele pozostali w ojczyźnie. Osiągnięcie korzystnego bilansu między wyuczonymi nawykami a panującymi w nowej kulturze zwyczajami wydaje się trudne, jest jednak niezbędne w osiągnięciu zdolności adaptacyjnych.

Jak można zauważyć, przytoczony fazowy model migracji wiąże się ściśle z emigracją zarobkową, która zakłada nie tylko zmianę miejsca pracy, ale także nową przestrzeń życiową. Swoistą cechą tego rodzaju wyjazdów jest wyznaczony cel. Na przełomie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku motywatorem ówczesnego *exodusu* była ucieczka przed panującym ustrojem, obecnie jednostki kierują się oceną własnych szans na rynku pracy. Legalna emigracja w istocie poszerza spektrum możliwości radzenia sobie z sytuacją braku pracy. Emigrację zarobkową można bowiem traktować jako ucieczkę jednostki od bezrobocia, co w szerszej perspektywie wpływa na obniżenie wskaźników bezrobocia w całym kraju. Efekt *eksportowania bezrobocia*¹⁷ odczuwalny staje się zwłaszcza w regionach najbardziej dotkniętych problemem braku miejsc pracy, wpływając na spadek liczby osób pozostających bez zatrudnienia.

Podjęcie przez Polaków pracy poza granicami kraju znalazło odzwierciedlenie nie tylko w ogólnej liczbie osób bezrobotnych, ale także w strukturze analizowanego problemu. Do tej pory ludzie młodzi stanowili znaczny odsetek wszystkich osób zarejestrowanych w urzędach pracy. Choć brak pracy nadal dotyka przede wszystkim ludzi młodych, jednak ich procentowy udział w całej populacji osób bez zatrudnienia maleje. Osoby w wieku do 24 lat w ogólnej liczbie bezrobotnych stanowią obecnie 19%, podczas gdy w 2006 r. ich procentowy udział wynosił prawie 21%. Goszczyńska i Ratajczak¹⁸ wskazują właśnie na osoby młode jako grupę szczególnie odczuwającą negatywne skutki wynikające z obniżenia standardu życiowego. Podjęcie pierwszej pracy ma bowiem duże znaczenie dla ludzi młodych. Po okresie uwikłania w relacje zależności w rodzinie i szkole praca stwarza szansę na usamodzielnienie się, wejście w nowe relacje i role społeczne. Utrudniony start w samodzielne życie nie sprzyja zatem tej grupie wiekowej, co stanowi jeden z głównych powodów poszukiwania zatrudnienia w innych państwach, rodząc przez to liczne konsekwencje dla naszego kraju. W strukturze polskiego bezrobocia niepokojący wydaje się także wzrost liczby osób bezrobotnych w wieku powyżej 45 lat. Osoby starsze, zwłaszcza w wieku przedemerytalnym, najczęściej nie są dla pracodawców atrakcyjnymi kandydatami do pracy, co może przekładać się na wydłużający się czas pozostawania bez zatrudnienia. Dlatego właśnie ta grupa wiekowa najbardziej narażona jest na długotrwałe bezrobocie. Niepokojącą konsekwencją długookresowego braku pracy jest m.in. przejściowo lub nawet trwale obniżona zdolność do zatrudnienia, wynikająca często z niskich kwalifikacji lub ich braku¹⁹.

¹⁷ Por. Raport Departamentu Analiz i Prognoz Ministerstwa Gospodarki, *Wpływ emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski*, Warszawa, luty 2007, s. 26.

¹⁸ Por. M. Goszczyńska, Z. Ratajczak, *Zachowanie ekonomiczne młodzieży w warunkach kryzysu ekonomicznego*, w: *Człowiek w procesie przemian gospodarczych...*, s. 24-28.

¹⁹ E. Turska, *Psychologiczne uwarunkowania aktywności podejmowanej w ramach przedsiębiorczości społecznej*, w: *Przedsiębiorczość społeczna. Projekt realny czy utopia*, red. Z. Ratajczak, Katowice 2008, s. 35-37.

Deficyt umiejętności pojawia się często w odpowiedzi na brak możliwości praktycznego zastosowania nabytej wiedzy i zdolności, powodowanego pojawiającymi się trudnościami w podjęciu życia zawodowego. Wydłużający się okres bezrobocia uniemożliwia rozwój, prowadząc nawet do utraty osiągniętego przygotowania zawodowego²⁰. W czasie przebywania bez pracy zdolności, umiejętności oraz posiadana wiedza pozostają bowiem niewykorzystane, często ulegając przedawnieniu z powodu postępu technicznego oraz braku praktyki. Antidotum na stopniową utratę kwalifikacji jest więc znalezienie odpowiedniego miejsca zatrudnienia, w którym posiadany potencjał zostałby odpowiednio wykorzystany. W przypadku, gdy jednostka napotyka na trudności w podjęciu pracy w kraju, sensownym wyjściem wydaje się geograficzne rozszerzenie podejmowanych poszukiwań. W obliczu *zniesionych* granic oraz wolnego dostępu do rynków pracy innych państw znalezienie zatrudnienia wydaje się łatwiejsze.

Podjęcie pracy poza granicami kraju nie zawsze jednak przynosi pożądane rezultaty. Chcąc dokonać głębszej analizy wielowymiarowości zjawiska emigracji zarobkowej, warto najpierw zastanowić się nad jego skutkami, zarówno dla jednostki, jak i całego społeczeństwa. Swobodny dostęp do pracy za granicą daje przede wszystkim możliwości kształcenia się, podnoszenia praktycznych umiejętności, zarówno językowych, jak i zawodowych. Dodatkowo wyjazd zarobkowy chroni jednostki przed wykluczeniem z rynku pracy, a także stwarza realną szansę na poprawę własnej kondycji finansowej.

Mimo że praca za granicą wydaje się być bardziej dostępna i wyżej opłacana, zdarza się jednak, że stosunkowo dobrze wykształcone osoby wykonują czynności niewymagające zbyt wysokich kwalifikacji. Chociaż takie zajęcia traktowane jest jako przejściowe, to jeśli okres karencji przedłuża się, jednostka zamiast podnosić swój kapitał, przeciwnie zaniedbuje dotychczasowe umiejętności. Skutkiem tego wyjazd, traktowany najczęściej jako szansa na zdobycie wiedzy i nowych kwalifikacji, nie przynosi korzyści po powrocie do kraju. Dodatkowo na pracę za granicą decydują się w większym stopniu osoby młode, coraz częściej lepiej wykształcone, o wyższych kwalifikacjach. Jednym z odczuwalnych skutków jest więc deficyt określonych grup fachowców w kraju.

Jeszcze do niedawna Polska plasowała się na najwyższym miejscu w rankingach dotyczących procentowego udziału osób bezrobotnych w populacji wszystkich państw członkowskich UE. W 2007 r. stopa bezrobocia w Polsce oscylowała wokół 14%, obecnie natomiast zarysowuje się znaczna tendencja spadkowa. Zmniejszanie się udziału osób bez zatrudnienia w społeczeństwie nie oznacza jednak całkowitego rozwiązania problemu braku pracy. Bowiem korzystne oddziaływanie rozważanego czynnika, mianowicie emigracji zarobkowej, na aktualną sytuację na rynku pracy, w przyszłości może budzić wątpliwości. Masowy odpływ ludności w wieku produkcyjnym przynosi pewną natychmiastową ulgę, ale

²⁰ Por. M. Pietras, *Percepcja bezrobocia przez młodzież, która ukończyła naukę szkolną w roku 1991 i 1993*, Kolokwia Psychologiczne, nr 2, Warszawa 1993, s. 91.

w dłuższej perspektywie niekoniecznie będzie sprzyjać ustabilizowaniu się, ani też wzmocnieniu kondycji gospodarczej kraju. Wzrastająca skala wyjazdów zarobkowych ma także swoje działania uboczne, odbijające się m.in. w strukturze ludności w kraju, zwłaszcza pod względem ilości osób w wieku produkcyjnym. Do pracy bowiem wyjeżdżają przede wszystkim ludzie młodzi, pomiędzy 18 a 34 rokiem życia, bezdzietni, głównie mężczyźni²¹.

Stwarza to dodatkowo oczywiste zagrożenie dla życia rodzinnego. Traktowanie kilkuletniego wyjazdu jako zastrzyku finansowego, który pozwoli na dogodniejsze życie po powrocie do kraju, nie sprzyja bowiem zakładaniu rodziny. Jeśli natomiast głównym celem tego rodzaju mobilności zarobkowej jest poprawienie kondycji ekonomicznej swoich najbliższych, na wyjazd decyduje się najczęściej jedno z małżonków. Rozłąka, osamotnienie, jak również pojawiające się okoliczności zarówno dla członków rodziny przebywających za granicą, jak i pozostających w kraju, mogą destruktywnie oddziaływać na tę niezwykle ważną grupę społeczną. Ponadto, jeśli planowane terminowe wyjazdy będą przeradzać się w permanentny pobyt, proces starzenia się społeczeństwa zostanie znacznie przyspieszony. W konsekwencji rozwój gospodarczy kraju może zostać w dużej mierze ograniczony, co z kolei może wpływać negatywnie na stopę bezrobocia w kraju.

Rozpatrując emigrację zarobkową pod względem korzyści oraz strat, warto dokonać bilansu skali wyjazdów za granicę oraz powrotów do kraju. Od momentu przystąpienia Polski do Zjednoczonej Europy, a więc otrzymania oficjalnego przyzwolenia na podejmowanie przez polskich obywateli legalnej pracy poza granicami kraju, obserwujemy wzrost ruchów migracyjnych. Część osób zniechęcona obecną sytuacją gospodarczo-polityczną decyduje się nie tylko na zmianę miejsca zatrudnienia, ale także na stałą emigrację. Pozostali zakładają okresowy wyjazd, kwestię powrotu pozostawiając otwartą. Mimo że nie można precyzyjnie przewidzieć czasu oraz skali powrotów do kraju, to spodziewać się można, iż podobnie jak rozmiar bezrobocia, liczba osób przebywających na emigracji ulegać będzie wpływowi sytuacyjnym. Jak można zauważyć, na sile nabierają działania rządowe mające na celu zachęcanie emigrujących pracowników do powrotu, jak np. uchwalona w lipcu 2008 r. ustawa o abolicji podatkowej, czy uruchomiona w listopadzie akcja „Masz plan na powrót?” obejmująca m.in. zestaw porad prawno-administracyjnych dla osób zamierzających powrócić do kraju. Bieżące wydarzenia niewątpliwie oddziałują na wahania wielkości rozważanego zjawiska. Przede wszystkim ekonomiczny kryzys światowy sprawił, że zarobki otrzymywane za wykonywaną pracę w innych państwach Unii Europejskiej stają się mniej atrakcyjne dla wyjeżdżających Polaków. Sytuacja ta sprawia, że agencje pośredniczące w poszukiwaniu pracy za granicą odnotowują spadek liczby zgłaszających się kandydatów. Ponadto pogarszająca się kondycja finansowa niektórych krajów negatywnie odbija się na ilości dostępnych miejsc pracy, co samoistnie oddziałuje na ruchy mi-

²¹ Por. Raport Departamentu Analiz i Prognoz Ministerstwa Gospodarki, *Wpływ Emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski*, Warszawa, luty 2007, s. 3.

gracyjne. Pojawiające się dodatkowo poczucie ogólnego zagrożenia i niepewności sprawia, że osoby pracujące za granicą zaczynają wracać do kraju, bądź też poważnie rozpatrują taką możliwość lub wręcz konieczność.

W świetle niniejszych rozważań można przypuszczać, że spowolnienie tempa emigracji zarobkowej korzystnie wpłynie na rozwój kraju, nie przyczyni się bowiem do drastycznego zaburzenia struktury demograficznej społeczeństwa, liczby osób zdolnych do pracy czy rozwoju gospodarczego państwa. Z drugiej jednak strony oczekuje się, że zarówno spadek ruchów migracyjnych, podejmowanych w celach zarobkowych, jak też bardzo prawdopodobny skomasowany powrót obecnych emigrantów do kraju przyczyni się do ponownego wzrostu stopy bezrobocia w Polsce. Dodatkowo kryzys gospodarczy odbije się także bezpośrednio na polskim rynku pracy. Przewiduje się bowiem, że spadek popytu na określone towary doprowadzi do wycofania się z naszego kraju zagranicznych inwestorów, co z kolei wiązać będzie się z niekorzystnymi zmianami na lokalnym rynku pracy. W obliczu potencjalnego znacznego pogłębienia się rozmiaru bezrobocia niezbędne wydają się zabiegi podejmowane w celu zapobiegania oraz minimalizowania negatywnych skutków braku zatrudnienia. Niezmiernie ważny staje się więc osobowy aspekt tego zagadnienia. W obliczu trudnej sytuacji polityczno-ekonomicznej kraju, szczególne znaczenie ma znajomość psychospołecznego wymiaru zjawiska bezrobocia. Przybliżenie psychologicznego portretu osoby bezrobotnej ma bowiem znaczenie w usprawnianiu działalności pomocowej osobom doświadczonym brakiem pracy, podejmowanej przez członków rodziny, jak również instytucje państwowe i kościelne. Sposób, w jaki poszczególne jednostki radzą sobie z własnym bezrobociem, stanowi bowiem podstawę podejmowanej przez nie aktywności oraz wskazuje na realne możliwości i szansę na ponowne zatrudnienie.

THE PROBLEM OF UNEMPLOYMENT REFERRING TO OCCUPATIONAL EMIGRATION

A b s t r a c t

The article undertakes two critical topics that occurs currently in our country, namely unemployment and occupational emigration. Unemployment is a great sociological and psychological problem that has existed in Poland since 1990, and has become one of the crucial issues that needs effective solution. However during last two years the number of people without work has been rapidly decreasing, from about 17 per cent in 2006 to 11 per cent in 2008, the main reason of this variation refers to great occupational emigration, rather than to economical resolution. Moreover, the vision of potential return of temporary occupational emigrants leaves this problem still opened.